

Wtóra śmierć

Czy będzie z niej wybawienie?

Jeśli ma być *wtóra*, znaczy to, że była też *pierwsza*. Oprócz tego oznacza to również, że *wtóra* musi być analogiczna i podobna do pierwszej, ponieważ w przeciwnym wypadku nie byłaby *wtórą*. Ani jabłko, ani gruszka nie mogłyby być drugą brzoskwinia. Zatem *wtóra śmierć*, podobnie jak *pierwsza*, musi być przerwaniem życia, czyli istnienia. O *wtórej śmierci* mówi się w odniesieniu do ludzkości i ponieważ *pierwsza śmierć* – Adamowa – przeszła na wszystkich ludzi, oznacza to, że w gruncie rzeczy *pierwsza śmierć* musi być unieważniona bądź w jakiś sposób anulowana, zanim *wtóra śmierć* będzie możliwa.

Śmierć jest zapłatą za grzech. *Pierwsza* – zapłata za grzech Adamowy – przeszła na wszystkich ludzi. Adam, utracił swoje prawo do życia, był pierwszym, na którym wykonana się kara „śmiercią umrzesz” [1 Mojż. 2:17]. Oczywiście nie mógł on dać swojemu potomstwu prawa do życia i jego doskonałości, ponieważ sam już go nie posiadał. Skutkiem tego wszyscy uczestniczą w umysłowej i fizycznej deprawacji oraz dzielą karę – umieramy śmiercią. W rzeczywistości rodzimy się w śmiertelnym stanie, czyli pod panowaniem i władzą śmierci. Tą powszechną *śmiercią* nazywamy śmiercią Adamową, ponieważ nasz ojciec Adam był jej bezpośrednim powodem i źródłem.

Gdyby śmierć Adamowa nie miała być unicestwiona przez Chrystusa, nigdy nie mogłoby być *wtórej śmierci*. Utracone życie nie mogłoby być stracone kolejny raz, jeżeli wcześniej nie byłoby przywrócone. To przywrócenie do życia nazywane jest zmartwychwstaniem (z gr. *anastasis* – ponowne ustanowienie, odbudowanie, przywrócenie). Jezus otrzymał od Sprawiedliwości prawo do przywrócenia ludzkości do życia przez oddanie siebie jako *okup* za wszystkich – pełne spełnienie wymogów sprawiedliwości. *Kupił* nas swoją kosztowną krwią (1 Piotra 1:19 oraz 1 Kor. 6:20). Zatem może On powiedzieć: „O śmierci! będę śmiercią twoją; o grobie! będę skażeniem twoim” – Oze. 13:14. Niebawem po zjednoczeniu się ze swoją Oblubienicą rozpocznie On pracę niszczenia śmierci przez wzbudzanie z niej całej ludzkości – „będzie (...) zmartwychwstanie i sprawiedliwych, i niesprawiedliwych” [Dzieje Ap. 24:15].

W zmartwychwstałym stanie w Wieku Tysiąclecia każdy członek ludzkiej rodziny będzie miał *indywidualną* próbę, test swojego pragnienia bycia posłusznym Bożej woli. Mamy nadzieję, że zdecydowana większość posłucha rady: „Obierz żywot, abyś żył” [5 Mojż. 30:19], zachęcona w swoim wyborze przez gorzkie

doświadczenia obecnej śmierci Adamowej. Niemniej jednak Pismo Święte objawia, że w Wieku Tysiąclecia niektórzy zgrzeszą przeciwko światłu, wiedzy oraz wolności i umrą *wtórą śmiercią* – karą za swój własny, a nie Adamowy grzech.

Pan ukazuje powyższe różnice pomiędzy pierwszą a *wtórą śmiercią* oraz pomiędzy obecnym a przyszłym wiekiem w Jer. 31:29-30 „*Za onych dni* nie będą więcej mówić: Ojcowie jedli grona cierpkie, a synów zęby ścierpnęły; owszem, raczej rzeką: każdy dla nieprawości swojej umrze; każdego człowieka, który by jadł grona cierpkie, ścierpną zęby jego” – „dusza, która grzeszy, ta umrze” (Ezech. 18:2,4). Jest to wyrazisty wers, pokazujący, że w *nadchodzącym* wieku grzechy rodziców nie będą spadać na dzieci. Tym samym opisuje on czas, w którym *pierwsza śmierć* zostanie obalona. Mówi również o jakiejś innej śmierci, ponieważ informuje nas, że w przyszłości, po uwolnieniu z *pierwszej śmierci*, dusza (osoba), która zgrzeszy, ta umrze. Musi być tutaj zatem mowa o *wtórej śmierci*.

Pierwsza śmierć – Adamowa, jest wygaśnięciem istnienia, ale jest nazywana *snem*, ponieważ Bóg przewidział i z góry zaplanował, że we właściwym czasie wszyscy zostaną wzbudzeni. Zatem mimo iż naprawdę nieżywi i obrócenii w proch, z którego powstałi, nie są takimi w Bożych oczach – „bo jemu wszyscy żyją” [Łuk. 20:38]. Z punktu widzenia Jego planu i mocy wszyscy obudzą się ponownie do życia. Oni tylko śpią aż do wspaniałego dnia Tysiąclecia. Ale „*wtóra śmierć*” nie jest snem, ponieważ nie ma nadziei powstania z niej. Nigdzie w Piśmie Świętym nie ma żadnej obietnicy uwolnienia z niej – „Jestci grzech na śmierć [grzech przeciwko światłu i sposobności]; nie za tym, mówię, aby się kto modlił” – 1 Jana 5:16.

Pierwszej śmierci – Adamowej towarzyszyły ból i rozpacz, ale gdy tylko nastąpiła śmierć, ustawał ból i świadomość. Podobnie będzie z *wtórą śmiercią*. Bez wątpienia będzie towarzyszyła jej pewna miara agonii, ale skończy się ona, gdy tylko śmierć się dopełni. Ponieważ nie będzie z niej zmartwychwstania, jako że *wtóra śmierć* nigdy nie zostanie zniszczona, dlatego nazywana jest ona *wiecznie* trwającą karą. Karą, czyli zapłatą, jest *śmierć*, a *wtóra śmierć* jest wieczna, ponieważ nigdy nie zostanie unieważniona.

Lecz ktoś powie: „Zniszczona będzie *śmierć*” [1 Kor. 15:26 BW] – czy nie będzie *więcej śmierci*? Pytamy zatem, która śmierć zostanie zniszczona? Czyż nie ta *pierwsza śmierć*, która spadła na wszystkich z powodu grzechu Adamowego? Tak, jej zniszczenie było często

przepowiadane, a odkupienie, które miało być dane za przestępstwo Adamowe, było często ukazywane w ofiarach sprzed czterech tysięcy lat przed ofiarą Jezusa – Baranka Bożego, który gładzi grzech świata [Jan 1:29]. Zgładziwszy grzech świata przez poniesienie za ludzi kary, otrzymał On prawo do zgładzenia *tej* śmierci, która była nad całym światem za grzech Adamowy. Pismo Święte nie mówi nic na temat jakiegokolwiek okupu za *wtórą* śmierć. Wręcz przeciwnie, mówi, że za tych, którzy umyślnie grzeszą przeciwko pełni światłości i Prawdy, „nie zostawałaby już ofiara za grzechy [nie moglibyśmy więcej czerpać korzyści wynikających z ofiary]” (Hebr.10:26-27). Tacy są odtąd wystawieni na pełnię kary za swoje własne grzechy – na *wtórą* śmierć.

Jednak patrząc na ten przedmiot z punktu widzenia całego Pisma Świętego, z łatwością możemy się przekonać, że *wtóra* śmierć nigdy nie będzie zniszczona. Wspomnijmy na fakt, że konieczny był wybawiciel z grzechu i śmierci Adamowej, ponieważ „bez rozlania krwi nie bywa odpuszczenie grzechów” (Hebr. 9:22). Wspomnijmy również na biblijną naukę, że *każdy* grzesznik potrzebuje Wybawiciela; jeśli zatem tysiąc osób zgrzeszy indywidualnie, potrzeba byłoby *tysiąca* wybawicieli, by uwolnić ich od *wtórej* śmierci – jeden za każdego. Taki był Boski zamysł, by potępić cały rodzaj w osobie *jednego* człowieka, czyli żeby potrzebowali oni tylko *jednego* wybawiciela. Tylko jeden został też przewidziany. Ludzkość, która została potępiona na śmierć z powodu grzechu *jednego* człowieka, mogła sprawiedliwie być uwolniona od śmierci przez jednego Odkupiciela (Rzym. 5:18-19). Możemy zatem obserwować *ekonomię*, którą prześlągnięte są wszystkie niebiańskie plany. Prawdziwie potępił On wszystkich w *jednym*, by przez *jednego* przyszło na świat zmiłowanie. „Bo ponieważ przez człowieka śmierć, przez człowieka też powstanie umarłych” – 1 Kor. 15:21.

Niektórzy, przeocząc fakt, że Bóg jest tak samo *sprawiedliwy*, jak jest *miłosierny*, stworzyli teorię na temat ostatecznego wiecznego zbawienia wszystkich ludzi i w obawie o utrzymanie swej teorii znajdują się w niebezpieczeństwie zaniedbania biblijnej doktryny *wtórej*, czyli wiecznej, śmierci, dla której nie ma ofiary ani obiecanego odkupienia. Mówią oni, że „*wtóra* śmierć” jest *symbolem* i używana jest w mowie o symbolach, a zatem nie może być rozumiana jako odnosząca się do ludzkości, lecz do systemów.

Jest to pożałowania godne, że pragnienie podtrzymania teorii prowadzi kogokolwiek na taki grunt, ponieważ jest on *nieprawdziwy*. Nigdzie *wtóra* śmierć nie odnosi się do symboli czy systemów. Domagamy się wersetu na takie twierdzenie. Jako dowód jej użycia w odniesieniu do systemów wskazuje się zapisy z Objawienia: Obj. 20:14-15 i Obj. 21:8. Przyznajemy, że jest to księga pełna symboli oraz obrazowych słów, ale jej obrazy są pełne znaczeń, a księga obfituje także w wypowiedzi lit-

eralne. Nie jest to jednak wymówką, by ignorować jej nauki jako nie mające znaczenia. Jeśli systemy byłyby wspomniane jako umierające *wtórą śmiercią*, wtedy dowodziłoby to, że takie systemy istniały już wcześniej, umarły, podźwignęły się i następnie ponownie umarły. Istnieje teraz wiele fałszywych systemów, które muszą umrzeć wraz z obecnym złym Wiekem. Ale czy systemy te powrócą ponownie do życia, rozkwitną w czasie tysiącletniego panowania Chrystusa i będą musiały w przyszłości umrzeć *wtórą śmiercią*? Zaiste, nie. Wszyscy muszą zauważyć, że wyrażenie „*wtóra* śmierć” lub inne równoznaczne wyrażenie nigdzie nie jest użyte w Biblii w odniesieniu do systemów.

W powyższym odnośniku nie ma nawet pozorów systemu połączonych z opisem *wtórej* śmierci. Czytamy: „A śmierć i piekło wrzucone są w jezioro ogniste. Tać jest *wtóra* śmierć. A jeśli się kto nie znalazł napisany w księgach żywota, wrzucony jest w jezioro ogniste” [Obj. 20:14-15].

Tutaj wyrażenie „jezioro ogniste” użyte jest, podobnie jak w innych miejscach, symbolicznie, by przedstawić zniszczenie, ale nie ma tutaj mowy o zniszczeniu jakichś systemów. Scena ta ma miejsce w Wiek Tysiąclecia, kiedy podczas panowania Chrystusa i Jego Oblubienicy Szatan będzie związany, a „biały tron” (panowanie sprawiedliwości) zostanie ustanowiony na ziemi. Wtedy umarli, mali i wielcy, będą przywróceni ze śmierci i *hadesu* (grobu – przyp. red.) oraz osądzeni, czyli wypróbowani przez otwarte księgi – Pismo Święte. Następnie powstanie spis tych, którzy są warci nieustannego życia jako *ludscy* synowie Boga – w księdze żywota tych, którzy okazali się godnymi życia.

[Księga żywota powstaje także podczas Wieku Ewangelii – ale jest to całkowicie inna księga. Ta, która powstaje teraz, zawiera listę tych, którzy są uznani za godnych *nowej* natury – którzy mają być przemienieni z ludzi w boskie istoty. Widzimy zatem, że są dwie księgi żywota – jedna dla tych, którzy zwyciężą w tym wieku – boskich stworzeń oraz „inna” księga żywota dla tych, którzy zostaną uznani za godnych w wieku przyszłym.]

Wraz z postępem pracy wzbudzania ludzkości ze śmierci Adamowej i grobu – śmierć oraz piekło (grób) mają być zniszczone czy „skażone”, czyli wrzucone w jezioro ogniste ku unicestwieniu. Gdy ostatni człowiek zostanie uwolniony spod panowania śmierci Adamowej i grobu, jezioro ogniste (sąd) zniszczy śmierć. Ale podczas gdy Boski sąd (ukazany symbolicznie w ogniu) zniszczy śmierć Adamową, będzie on również czynnikiem niszczącym wszystkich ludzi niegodnych życia. Zatem to do nich odnosi się *wtóra* śmierć, o której czytamy: „Tać jest *wtóra* śmierć. A jeśli się kto nie znalazł napisany w księgach żywota, wrzucony jest w jezioro ogniste” – Obj. 20:14-15.



W następnym rozdziale mamy opis Wieku Tysiąclecia, w którym Kościół wraz ze swoją Głową – Jezusem – jest w chwale, a tron i Królestwo Boże jest ustanowione pomiędzy ludźmi. Przez ten uwielbiony Kościół Bóg przebywa między ludźmi, a błogosławieństwa Wieku Tysiąclecia postępują. Podczas tego Wieku *stare rzeczy* (smutek, ból i śmierć jako wyniki grzechu Adamowego) przeminą, a śmierci (Adamowej) już więcej nie będzie (w. 4). Będzie to dokonane przez Tego, który siedzi na tronie – Chrystusa (Głowę i Ciało). Zatem to, o co się modlimy, nie może w żaden sposób należeć do obecnego Wieku: „Przyjdź królestwo twoje; bądź wola twoja (...) na ziemi” [Mat. 6:10]. Musi to należeć do nadchodzącego Wieku, kiedy wypełnią się słowa Pana: „Nie bój się, o maluczkie stadko! albowiem się upodobało Ojcu waszemu, dać wam *królestwo*” [Łuk. 12:32].

Mówiąc o tych, którzy zwyciężą w Wieku Tysiąclecia, czyli zostaną uznani za godnych życia, czytamy, że będą oni *synami* Bożymi – ziemskimi synami, tak jak był Adam zanim zgrzeszył (Łuk. 3:38 oraz 1 Kor. 15:47-48). Dalej, o klasie, która po skorzystaniu ze wszystkich łask i przywilejów zostanie znaleziona przy końcu Wieku Tysiąclecia za niegodną życia, czytamy: „Bojaźliwym i niewiernym, i obmierzłym, i mężobójcom, i wszetecznikom, i czarownikom, i bałwochwalcom, i wszystkim kłamcom część ich dana będzie w jeziorze gorejącym ogniem i siarką: Tać jest śmierć *wtóra*” [Obj. 21:8]. Wyroki Boskie, które niszczą tych wszystkich, są tutaj, jak i wszędzie indziej, reprezentowane poprzez dwie najbardziej znane i niszczycielskie moce. (Ogień wszędzie przedstawia zniszczenie, a paląca się siarka jest najbardziej śmiertelnością spośród znanych sił. Niszy ona *każdą* formę życia.) Jest to *wtóra* śmierć, ponieważ jak jesteśmy poinformowani (w. 4), ogólnej śmierci – Adamowej, już nie będzie – została ona kompletnie *zniszczona* przez zdjęcie jej z całej rasy ludzkiej.

Któż może się sprzeciwić temu dekretoowi Sprawiedliwości, który mówi, że wszyscy, którzy nie dojdą do har-

monii z Bogiem miłości i Jego planem, kiedy posiadają pełnię wiedzy i umiejętności, powinni zostać odcięci od życia – umrzeć za swoje własne grzechy – *wtórą* śmiercią. Bóg będzie miał oczyszczony, bezgrzeszny wszechświat, całkowicie harmonijny i doskonały, ale aby tego dokonać, musi On albo zniewolić człowieka, albo zniszczyć tych, którzy wymagaliby zniewolenia. Bóg poucza nas, że wybrał to drugie rozwiązanie i od nas zależy, czy ten plan uznamy. Ktoś powie, że Boża łaska przetrzyma wszystko i wzbudzi On ludzi z *wtórej* śmierci, aby dać im dalszą możliwość? Odpowiadamy, że jeżeli grzech jest świadomie i uporczywie popełniany, bez względu na poznanie, bez względu na możliwość czynienia dobrze, bez względu na kary, bezcelowe byłoby powtarzanie tego samego procesu. Poza tym pokazaliśmy, że cena okupowa oraz odkupiciel byłiby potrzebni za każdego grzesznika, a Bóg w swoim Słowie nie wyjawia takich zamiarów. Czy mądre jest próbowanie bycia mądrzejszym od tego, co napisane? Czyż każdy werset na ten temat nie uczy nas, że Chrystus i Jego Oblubienica będą panować tysiąc lat oraz że podczas tego tysiąca lat wszelkie zło i wróg sprawiedliwości zostanie zniszczony – nawet potężny wróg śmierć (Adamowa)? Wtedy cała ziemia i wszystkie jej narody – wszyscy, których imiona zapisane są w drugiej księdze żywota (podczas gdy pozostali zostaną unicestwieni poprzez *wtórą* śmierć) zostaną poddani Bogu Ojcu (1 Kor. 15:28 oraz Obj. 20:4). Mimo iż Łazarz i różni inni zostali przywróceniu do życia, a potem umarli *ponownie*, nie była to *wtóra* śmierć, ponieważ nigdy nie zostali oni w pełni uwolnieni spod panowania pierwszej śmierci – Adamowej. Byli jedynie wzbudzeni na pewien okres z nieświadomości śmierci do niewielkiej miary życia, by wkrótce ponownie popaść w sen aż do poranku, w którym śmierć Adamowa zostanie przewyciężona.

Watch Tower
R-381 (1882 r.)
„Straż”